

PROTOKÓŁ nr 4/2011

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej
z dnia 8 kwietnia 2011 r.

Posiedzenie Komisji otworzył **Przewodniczący Komisji Marian Ostapowicz**, który powitał zaproszonych gości, członków Komisji a następnie poinformował, że na 9 członków Komisji obecnych jest 8 radnych w związku z czym mamy quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Przewodniczący podziękował Pani Magdalenie Bujakowskiej dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 za przygotowanie uroczystości 50-lecia Szkoły.

W dalszej części **Przewodniczący** przedstawił wnioski, które Komisja podjęła na posiedzeniu w dniu 7 lutego 2011 roku:

1. Szukanie talentów poprzez turniej młodzieży szkolnej w piłce nożnej;
2. Uhonorowanie pana W. Wieczorka za działalność w PTTK;
3. Uzdatnienie boiska przy Orliku.

Radni jednomyślnie przyjęli ww wnioski.

Przewodniczący przedstawił porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Informacja z działalności przedszkoli za rok szkolny 2010/2011.
3. Założenia placówek na lata 2011/2012 w zakresie zabezpieczenia miejsc przedszkolnych dla dzieci.
4. Informacja na temat działalności świetlic w szkołach podstawowych i świetlicy wsparcia dziennego TPD.
5. Dyskusja nad przedstawionymi informacjami.
6. Wolne wnioski i zapytania.
7. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad 2 i 3

Pani Jolanta Helwig Dyrektor Publicznego Przedszkola nr 1 przedstawiła informację na temat działalności Placówki w I półroczu 2010/11 – załącznik do protokołu nr 1.

Pani Zofia Derenowska Dyrektor Przedszkola nr 2 przedstawiła informację o pracy

wychowawczo-dydaktycznej i opiekuńczej w Przedszkolu nr 2 – załącznik nr 2

Przewodniczący Komisji zapytał Panię dyrektorki:

1. Ile w tym roku było miejsc w przedszkolach, ile było chętnych i ile wniosków zostało odrzuconych?

Pan Bogdan Wachowiak kierownik Wydziału Oświaty UM odczytał treść protokołu z posiedzenia komisji ds. kwalifikowania dzieci do Publicznych Przedszkoli odbytego w dniu 6 kwietnia 2011 r. - załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Komisji zapytał: „Słyszałem, że od przyszłego roku nauczyciele w przedszkolach poza poradnią psychologiczno-pedagogiczną będą udzielać pomocy. Czy nauczyciele w przedszkolach są do tego przygotowani?”

Pani J. Helwig odpowiedziała: „Polega to na tym, że w tym roku w okresie rekrutacji musimy ustalić dzieci, którym trzeba będzie udzielić takiego wsparcia i już w planie organizacyjnym musimy określić ilość godzin na przykład logopedii, wczesnego wspomaganie i już od 1 września my nauczyciele udzielamy tej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Jeśli chodzi o moje przedszkole to ja mam bardzo dobrze przygotowaną kadrę. My to robimy od lat i nie jest to dla nas problemem.”

Pani Z. Derenowska powiedziała: „W przedszkolu nr 2 również kadra jest przygotowana i na dzień dzisiejszy jest dwójka dzieci, którzy potrzebują takiego wsparcia. Mamy logopedę, a ponadto możemy liczyć na pomoc poradni.”

Przewodniczący Komisji powiedział: „Nie wiem czym się kieruje poradnia, bo od 5 lat nie miałem takiej wiedzy, żeby któreś z dzieci skierowane było do szkoły specjalnej a przede wszystkim kieruje się dzieci do szkoły podstawowej. Nie wiem czym to jest spowodowane?”

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „Poradnie wydając orzeczenia przedstawiają swego rodzaju alternatywy. Jeśli zdarzy się tak, że liczba dzieci z lekkim upośledzeniem jest znaczna, powiedzmy 4-5 dzieci, to realizacja podstaw programowych w stosunku do wszystkich dzieci jest pewnie dużo trudniejsza aniżeli wtedy, gdyby ten deficyt dotyczył niesprawności ruchowych, czy chorób przewlekłych, kiedy nie ma deficytu umysłowego u tak dużej liczby dzieci realizujących obowiązek szkolny w tym oddziale integracyjnym. Rzeczywiście szkół specjalnych nie rozlicza się z wyników

sprawdzianu, czy egzaminu natomiast w szkołach ogólnodostępnych, wynik sprawdzianu rozlicza się. "

Przewodniczący Komisji zaproponował: „Żeby po pierwszym roku nauki nauczyciele prowadzący przyjrzeni się, czy takie dziecko może dalej uczęszczać do klasy integracyjnej, jeśli widać postępy."

Pan Kierownik B. Wachowiak odpowiedział: „W praktyce jest to tak, że rodzice nie chcą posłać dzieci do szkoły specjalnej i mimo niewydolności dziecka i nie uzyskaniu promocji przez kilka kolejnych lat. Takie sytuacje mają miejsce i dopiero później okazuje się, że coś z tym trzeba zrobić a dziecko straciło już na przykład 3 lata. I dopiero wtedy rodzice decydują się na umieszczenie dziecka w szkole specjalnej. "

Pani M. Bujakowska dodała: „Problem jest bardzo złożony. Dziecko, które dostaje orzeczenie to nie ma takiej możliwości, żeby po roku tą szkołę zmieniło. Chciałabym też zwrócić uwagę na to, że jest to duża specyfika pracy, nie są to zwykłe lekcje, gdzie jest cisza, spokój i tak dalej. Dzieci przyzwyczajają się do tego, że pracują w jakimś chaosie i dlatego też, chciałabym zwrócić uwagę, że jeśli chodzi później o porównywanie szkół to trzeba brać pod uwagę tą specyfikę. Duży ukłon w stronę nauczycieli, którzy są przygotowani do tego typu pracy, bo efekt wychowawczy ich pracy jest doskonały, natomiast co do kształcenia to pewnie byłby inny gdyby dzieci miały możliwość normalnego funkcjonowania. "

Pan B. Wachowiak dodał: „Jeśli prowadzimy na poziomie dzieci przedszkolnych szeroką integrację, to odwołując się do tego, co powiedziała Pani dyrektor na etapie tworzenia oddziałów integracyjnych w szkołach podstawowych, rzeczywiście trzeba wstępnie dokonać takiej weryfikacji umieszczając dzieci w oddziale integracyjnym, aby dobór deficytów nie sprzyjał degradacji procesu uczenia, po to, żeby realizacja treści programowych bez szkody dla pozostałych dzieci mogła się odbywać w oddziale."

Radny W. Gasek powiedział: „Chciałbym wrócić do informacji, które według mnie są bardzo ważne, a mianowicie mamy dwa przedszkola i dużą liczbę dzieci, które nie zostały przyjęte do przedszkoli. Moje pytanie jest takie, co zrobić, jakie działania podjąć by w jakiegokolwiek formie pomóc tym rodzicom, którzy za chwilę będą przychodzić do Pana Burmistrza w sprawie nie przyjęcia ich dziecka do przedszkola. Proszę też o informację na temat zaleceń Ppoż, pokontrolnych."

Pani Z. Derenowska odpowiedziała: „W przypadku mojej placówki i bezpieczeństwa dzieci, to moja instrukcja bezpieczeństwa pożarowego jest nieaktualna z tego względu, że zmienił się przepis, który wszedł 10 czerwca 2010 roku, który mówi o wyjściach ewakuacyjnych, o szerokości drzwi, musi być 90cm przekrój. Przekroczenie długości drogi ewakuacyjnej, musi być do 40 metrów, a u nas jest 78 metrów. Pomimo że została dokonana termomodernizacja budynku i elewacja została zrobiona musimy wstawić drzwi o szerokości 90 cm, a następnie te wszystkie drzwi, które były ewakuacyjne w tej chwili są drzwiami tylko awaryjnymi, tak się nazywają. Myślę też, że to jest ostatni rok kiedy na naszym holu stoją szafki dla dzieci, ponieważ jest to też niezgodne z przepisami.

Chcemy przyjąć dzieci. Do maluszków w moim przypadku wpłynęło 80 kart, a miałam przyjąć 25 dzieci. Dobrze, że mamy zgodę na jeszcze jeden rok funkcjonowania oddziału piątego, gdzie mogliśmy jeszcze 25 dzieci do najmłodszej grupy przyjąć. I tym sposobem, jeszcze dla 20 rodziców, spełniających kryteria zawarte w regulaminie zabrakło miejsc. W grupie 4-latków nie przyjęliśmy nowych dzieci, z tego względu, że w przedszkolu nr 1 funkcjonują dwa oddziały dzieci 4-letnich. 5-latki będą albo w przedszkolu albo w tym oddziale, który będzie funkcjonował przy szkole. ”

Pan B. Wachowiak dodał: „Do tej pory, udawało nam się prawie wszystkie dzieci przyjmować, natomiast ten rok jest pierwszy i zarazem ostatni, rozłożonej na 3 lata reformy oświatowej, która zakłada obniżenie wieku szkolnego z 7 do 6 lat. Zatem proszę zwrócić uwagę, że to właśnie grupy 5-latków w zdecydowanej większości blokują miejsca dzieciom młodszym. Gdyby sytuacja była normalną tak jak każdego roku, to przy założeniu, że nie zostało przyjętych 20 3-latków i 16 4-latków, to wszystkie dzieci zostałyby przyjęte, a nawet zostały by jeszcze wolne miejsca. W tej chwili jest to okres przejściowy i w przyszłym roku nie powinno być dużych problemów z przyjęciem wszystkich dzieci do przedszkoli. Musimy pamiętać jeszcze o jednej rzeczy, że cały czas trwają negocjacje związane z dostosowaniem się do pewnych wymogów europejskich. W innych krajach europejskich dzieci od trzeciego, poprzez czwarty i piąty rok niemalże w 100% uczęszczają do przedszkoli. U nas jest to na poziomie 50 procent, dlatego ciężko powiedzieć jakiego rodzaju tendencje na przyszły rok zostaną utrzymane. ”

Przewodniczący Komisji przed ogłoszeniem przerwy poprosił radnych o przedstawienie propozycji w sprawie sytuacji braku miejsc w przedszkolach.

Po przerwie:

Radny W. Gasek powiedział: „Proszę Państwa ja myślę, że my musimy porozmawiać o tym, jak ten problem rozwiązać, bo problem bez wątpienia jest.”

Przewodniczący Komisji zaproponował: „W przyszłości w przedszkolu nr 2 wykorzystać taras w części na dwa pomieszczenia. Jest to propozycja na przyszłość. Kolejna sprawa – przenieść oddział integracyjny do szkoły nr 3, bo tą szkołę też trzeba jakos zasilac. Poza tym, żeby zejść z kosztów mam pewną propozycję związaną z tym, żeby dzieci ze szkół z oddziałów przedszkolnych w okresie ferii przenieść do przedszkoli. Nam się nie oplaca żeby szkoła funkcjonowała na pełnych obrotach dla czwórki, piątki dzieci. Taki jest mój wniosek i taka propozycja.

Co do trzy i czterolatków nieprzyjętych do przedszkoli, to jest to sprawa otwarta. Słucham Państwa propozycji. ”

Radna A. Zdunek zapytała: „W jaki sposób są sprawdzane oświadczenia na wnioskach. Czy wystarczy pieczętka z zakładu pracy rodzica?”

Pani Z. Derenowska odpowiedziała: „Na wniosku rodzice składają oświadczenie, wiedzą o odpowiedzialności karnej.”

Radny W. Gasek powiedział: „Mam konkretne pytanie do dyrektor szkoły podstawowej nr 3. Czy istniałaby szansa, by u Pani stworzyć dodatkowy oddział 5-latków?”

Pani I. Starzyńska odpowiedziała: „Na razie nie ma takiej możliwości.”

Pan B. Wachowiak powiedział: „Wszystkie 5-latki trafiły do placówek oświatowych i w związku z tym, że my jako organ prowadzący mamy obowiązek realizacji tego obowiązku przedszkolnego, to doszłyby również koszty zapewnienia transportu. Także jeśli mówimy o jakiegokolwiek zasadności powstania oddziału przedszkolnego na bazie szkoły nr 3, to ekonomicznie rzecz biorąc taniej byłoby uruchomić oddział dla dzieci 3-4 letnich. ”

Przewodniczący Komisji powiedział: „Musimy też taką opcję brać pod uwagę. ”

Pan B. Wachowiak dodał: „Dla zobrazowania Państwu, bo wszystko się sprowadza do szacowania kosztów, przygotowałem takie dane – jeden oddział 9-cio godzinny, jeden etat plus dodatkowo 20

godzin, czyli 2/3 etatu plus opiekunka do tego, to licząc w skali roku tak na szybko mamy około 70-80 tysięcy złotych. "

Radna M. Lemańczyk zauważyła: „Są to duże koszty. Patrząc na budżet, to my wydajemy około 150 tysięcy na samo dowożenie dzieci do szkół. "

Radny E. Fryszkowski zapytał: „Czy ktoś już policzył ile trzeba by zainwestować w szkole nr 3 żeby przygotować pomieszczenia?"

Pan Burmistrz J. Owiak powiedział: „To są dodatkowe koszty. Chciałbym zwrócić Państwa uwagę na końcową wypowiedź Pana Wachowiaka związaną z ostatnim, trzecim rokiem wdrażania reformy, że w przyszłym roku sytuacja nam się może już wyjaśnić. Nigdzie nie ma chyba takiej sytuacji, żeby samorząd zapewniał w stu procentach miejsca w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Niezależnie od tego jakie konsekwencje związane z niezadowoleniem rodziców dzieci nie przyjętych do przedszkoli będą, to argumenty mamy takie jakie mamy. Być może niektórzy rodzice poszukają innej opieki dla swojego dziecka, choć nie można wykluczyć osób, które będą bardziej zdesperowane do tego, żeby walczyć o to miejsce. Cudów niestety nie ma, a przedszkola nie są z gumy. Możliwości miasta i to jest moja rola, jeśli chodzi o finansowe zabezpieczenie czy też wykonywanie, również tych najlepszych rad Państwa radnych. "

Pan B. Wachowiak dodał: „Chciałby wspomnieć tu o bardzo dobrej współpracy ze stowarzyszeniem diabetyków. Parokrotnie zwracaliśmy się do Pana Gasztolda w sprawie pomocy przy bezpłatnym szkoleniu pań pielęgniarek. Takie trzy szkolenia odbyły się w przedszkolu nr 1, gdzie funkcjonuje pielęgniarka. Za chwilę z takiego przeszkolenia skorzysta pani pielęgniarka ze szkoły nr 1. Panie Pawle dziękuję za pomoc w tym zakresie."

Pan Burmistrz powiedział: „Panie Przewodniczący był wniosek Pana związany z możliwością rozwiązania problemu szatni w przedszkolu nr 2. Wniosek jak najbardziej zasadny. Tematowi temu się przyjrzymy i będziemy planować w przyszłorocznym budżecie. "

Pan B. Wachowiak dodał „Chciałbym jeszcze dodać, że Pan Burmistrz podjął decyzję, że w związku, między innymi ze zbliżającymi się jubileuszami 20-lecia przedszkola nr 1 i 25-lecia przedszkola nr 2, Pan Burmistrz podjął decyzję o sfinansowaniu placów zabaw w kwocie 35 tysięcy złotych na każde przedszkole."

Ad 4

Pani M. Kostrzewa Kierownik Wsparcia Dziennego „Chatka Puchatka” TPD przedstawiła informację z działalności Świetlicy za rok 2010 – załącznik do protokołu nr 4.

Pani M. Bujakowska przedstawiła informację z działalności świetlicy szkolnej w Szkole nr 2 w formie prezentacji slajdów – załącznik do protokołu nr 5.

Pani I. Starzyńska Dyrektor szkoły przedstawiła informację z działalności oddziałów przedszkolnych w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Świdwinie w roku szkolnym 2010/2011 – załącznik do protokołu nr 6.

Pani Renata Jurcaba Wicedyrektor szkoły nr 1 przedstawiła Sprawozdanie z pracy świetlicy szkolnej w roku szkolnym 2010/2011- załącznik do protokołu nr 7.

Pani Agnieszka Perskiewicz odczytała Sprawozdanie z realizacji działań podjętych w czasie zajęć na świetlicy oddziału „O” przy Publicznej Szkole nr 1 – załącznik do protokołu nr 8.

Radna M. Lemańczyk zapytała: „Ile dzieci uczęszcza na świetlicę w szkole nr 3 i ilu jest opiekunów?”

Pani I. Starzyńska odpowiedziała: „Mamy 52 dzieci i 3 opiekunów.”

Pan B. Wachowiak zapytał Panią M. Kostrzewę: „Jak liczba uczniów korzysta ze świetlicy w rozbiciu na poszczególne szkoły.”

Pani M. Kostrzewa odpowiedziała: Ośmioro podopiecznych jest ze SP nr 1, dziewięcioro ze SP nr 2, ośmioro – z gimnazjum, dwoje ze szkoły specjalnej i jedna osoba z liceum. Razem jest 30 dzieci.”

Przewodniczący Komisji zaapelował do dyrektorek szkół, żeby zainteresowały się kierowaniem dzieci ze swoich szkół do świetlicy TPD.

Pan B. Wachowiak powiedział: „W sprawozdaniach była poruszana kwestia zabezpieczenia w pomoce dydaktyczne. Te różnice wynikają w dużej mierze z faktu iż, w szkole nr 2 i 3 udało się

skorzystać z rządowego programu „Radosna szkoła”. Również po raz drugi szkoła podstawowa nr 1 składa taki wniosek i mamy nadzieję, że uda się pozytywnie go zrealizować. Niestety przedszkola nie mogą skorzystać z tego programu.

I jeszcze jeden temat dotyczący pomocy pedagogiczno – psychologicznej. Ja sobie zdaję sprawę z oczekiwań i potrzeb. Chcę też powiedzieć, że nasze placówki nie wyglądają źle jeśli chodzi o koncepcje tego nowego rozporządzenia, ponieważ niewiele szkół może się poszczycić posiadaniem na pełnym etacie pedagoga, a dodatkowo w gimnazjum jest na pełnym etacie też psycholog, więc jeśli chodzi o pomoc w zakresie szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego jesteśmy bardzo dobrze zabezpieczeni. Natomiast rzeczywiście w nieco gorszej sytuacji są przedszkola. "

Pani Z. Derenowska powiedziała: „Po rozmowie z panią z poradni wiem, że w szkole nie musi być psycholog czy pedagog. W razie potrzeby przyjdzie psycholog z poradni, ale na pewno będzie potrzebna zwiększona ilość godzin w zakresie gimnastyki korekcyjnej i logopedycznej. "

Pan B. Wachowiak powiedział: „Nie bardzo sobie wyobrażam sytuację w której pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznej otoczą opieką wszystkie szkoły powiatu świdwińskiego, ale jeśli uda im się to zrealizować to chylę czoła i życzę sukcesów. Natomiast my ze swojej strony będziemy starali się wspierać poczynania głównie w przedszkolu, po to, żeby realizacja rozporządzenia dotycząca przedszkoli, mogła być wykonana. "

Pani J. Helwig dodała: „Jeśli chodzi o tworzenie zespołów psychologicznych u nas, to nie ma konieczności aby w tym zespole zasiadał psycholog, także to będzie taka sytuacja czasami dotycząca zachowań dziecka i wtedy będziemy prosili psychologa, ale nie musi uczestniczyć w każdym zespole. "

Ad.6

Przewodniczący Komisji powiedział: „Mam pytanie do Pani Jurcaby ze szkoły nr 1, a drugie pytanie do wszystkich Pań dyrektorek. Pierwsze – na kiedy planuje się otwarcie sali gimnastycznej? Drugie – czy zgłaszał się pan kapelmistrz do Pań dyrektorek w celu prowadzenia zajęć umuzykalniających w szkołach i przedszkolach?"

Pani R. Jurcaba odpowiedziała: „Otwarcie sali ma się odbyć 1 września br. Prawdopodobnie ma to być także dzień wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego. Nie ukrywam, że przygotowania w

naszej szkole trwają, także wszystko mamy pod kontrolą. A jeśli chodzi o pana kapelmistrza, to powiem, że mi na ten temat nic nie wiadomo. "

Pani M. Bujakowska odpowiedziała na drugie pytanie: „Nic się nie zmieniło od spotkania na komisji."

Radny W. Gasek powiedział: „Chciałbym dodać, że była taka rozmowa, gdzie padło hasło i pan dyrektor zamku i pan kapelmistrz są w fazie głębokiego myślenia nad tym zagadnieniem i może jak skończą myślenie to koło września, października tego roku, może ruszą do szkół z akcją zachęcającą do pracy w orkiestrze dętej. Niestety proszę Państwa źle to widzę, dlatego, że strasznie wolno to przebiega. Więc myślę, że jak będzie takie działanie, to niewiele zwojujemy. "

Pan Henryk Kłaman Przewodniczący RM powiedział: „Proszę Państwa połączone komisje odbędą się 20 kwietnia o godzinie 13:00.

I rzecz, o której mówiłem już na sesji. Prosiłbym Pana Przewodniczącego o ustosunkowanie się w kwestii dofinansowania Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w kwocie 5 000 zł. "

Przewodniczący Komisji stwierdził: „Chciałbym w jakiś sposób to podsumować, w związku z czym przedstawiam następujące wnioski:

1. W czasie dni wolnych i ferii zimowych, świątecznych żeby dzieci w oddziałach 5-latków i zerówek przenosić do przedszkoli.
2. Stworzyć oddział integracyjny przy szkole nr 3.
3. Sprawdzić możliwość wykorzystania części tarasu w przedszkolu na Sportowej na dwie sale.
4. Wsparcie finansowe Lotniczego Pogotowia Ratunkowego kwotą 5.000 zł.

Przewodniczący poprosił o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków.

Pani M. Bujakowska powiedziała: „Odnosnie oddziałów przedszkolnych, to może powiem jak to wygląda. Dla szkoły jest to nieuciążliwe, dlatego, że nauczyciel z grupy 5-latków jest zatrudniony jako nauczyciel przedszkola, czyli pracownik, który nie ma ferii. W związku z tym gdy są ferie 5-latki mogą skorzystać z pomieszczeń, sal, które niekoniecznie są dla nich dostępne w czasie normalnych dni. Ogrzewanie i tak jest włączone, także nie jest to dla nas problem."

Pani J. Helwig powiedziała: „Zgadzam się ze stanowiskiem Pani Bujakowskiej, bo jeżeli szkoła ma możliwości, posiada odpowiednią bazę, to ma obowiązek opieki w czasie ferii. Jeżeli chodzi o przeniesienie dzieci na ten czas do przedszkoli, to my sobie nie bardzo wyobrażamy tego, bo po pierwsze to jest kwestia płatności za żywienie, po drugie czy my możemy odpowiadać za bezpieczeństwo dzieci, które nie należą do naszego przedszkola. ”

Przewodniczący Komisji powiedział: „Ja wychodzę z założenia takiego, że dla pięcio czy sześć latka krzeselka są jednakowe.”

W dalszej dyskusji przeciw wnioskowi wypowiedziały się Panie dyrektorki, radna M. Lemańczyk, radny Henryk Klaman.

Pan B. Wachowiak powiedział: „W przypadku szkół wprowadziliśmy taką zasadę, że co drugi rok każda ze szkół pełni tzw. dyżur w okresie ferii.”

Przewodniczący Komisji stwierdził: „Skoro większość jest przeciw w takim razie proponuję wycofanie wniosku.”

Kolejne wnioski:

2. Stworzyć oddział integracyjny przy szkole nr 3.
3. Sprawdzić możliwość wykorzystania części tarasu w przedszkolu na Sportowej na dwie sale.
4. Wsparcie finansowe Lotniczego Pogotowia Ratunkowego kwotą 5.000 zł.

Radna M. Lemańczyk zgłosiła uwagę do wniosku nr 3: „Nie wiem, czy wykonanie takiej konstrukcji jest zgodne z przepisami. Czy to ma sens?”

Przewodniczący Komisji odpowiedział: „Już taki wniosek był zgłoszony i gdyby ten taras był wcześniej zabudowany, dzisiaj myślę, że jeden oddział miałby miejsce w tym przedszkolu. Dziś tego nie mamy, nie ma dwóch pomieszczeń. Jestem za tym, żeby sprawdzić, czy istnieje taka możliwość, jeśli nie to trudno.”

Pani Z Derenowska powiedziała: „Trzeba wykonać ekspertyzę.”

Radny W. Gasek stwierdził: „Zostawmy to w formie wniosku.”

Przewodniczący Komisji poprosił o przegłosowanie wniosków: 2,3 i 4.

Radni jednomyślnie opowiedzieli się za przyjęciem ww wniosków.

Pan B. Wachowiak poinformował, że wpłynęły do Pana Burmistrza dwa pisma:

- pierwsze z dnia 18.03 2011 r. w którym Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych w Świdwinie prosi o dofinansowanie w wysokości 20 tys. zł. - załącznik nr 9
- drugie pismo z dnia 10.03.2011 r. w sprawie finansowego wsparcia budowy świetlicy terapeutycznej przy Parafii św. Michała – załącznik nr 10.

Pan B. Wachowiak dodał: „W celu ułatwienia Państwu podjęcia decyzji chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o to pierwsze pismo, to w roku 2007 miasto wygenerowało w budżecie środki w wysokości 35 tysięcy zł na rozbiórkę tego pomieszczenia, które teraz miałyby powstać od podstaw. Natomiast co do drugiego pisma, to czterokrotnie miasto wspomagało budowę ośrodka łącznie przez cztery lata 70 tysięcy złotych.”

Radni wypowiedzieli się w sprawie pism:

Radna M. Lemańczyk opowiedziała się za dofinansowaniem ośrodka w Bystrznie i udzieleniem wsparcia finansowego na budowę świetlicy.

Radny J. Kowalczyk powiedział: „Jestem za ośrodkiem w Bystrznie, natomiast mam mieszane uczucia odnośnie świetlicy.”

Radna A. Zdunek powiedziała: „Jeżeli utworzymy jeszcze jedną świetlicę, to na pewno spełni ona swoje funkcje, ale świetlica TPD wtedy padnie już całkowicie, przecież już w tej chwili nauczyciele robią wszystko, żeby dzieci do tej świetlicy ściągać. Nie mamy też pieniędzy na zabezpieczenie tej świetlicy, bo potrzebne są środki na piec, na drzwi, więc czy będziemy mieli pieniądze na drugą świetlicę?”

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Uważam, że Caritas jest organizacją, która wspomaga ludzi biednych i dzieci, którym potrzebna jest pomoc, więc sądzę, że wyasygnuje swoich przedstawicieli, którzy zajmą się tymi dziećmi.”

Radny P. Gasztold powiedział: „Na jednej z komisji mówiono o badaniu wody na Bukowcu i na Bystrznie. Jeżeli faktycznie Bukowiec by odpadł, bo wiemy wszyscy, że z szamba leci woda,

to warto by było tych parę groszy dorzucić, żeby tą budowę dokończyć."

Przewodniczący Komisji powiedział: „Reasumując to wszystko, to chcę powiedzieć, że rejon, który obejmowałaby ta świetlica jest ubogi, co nie znaczy, że nie trzeba by było zapytać o jakie pieniądze chodzi. W przypadku Bystrza wiemy, że chodzi o 20 tysięcy zł., ale też trzeba by się zastanowić, dlatego, że zgodnie z projektem pana Frączyka miały być zrobione badania wód w jeziorach i ewentualnie stworzenie miejskiej plaży. ”

Radna M. Lemańczyk powiedziała: „Pan Przewodniczący ma rację, ale uważam, że księdzu nie chodzi o to, żeby miasto wybudowało świetlicę i ją utrzymywało. Myślę, że chodzi o jakieś wsparcie finansowe.”

Przewodniczący Komisji podsumował: „Uważam, że musi być określona kwota. ”

Radny H. Klaman powiedział: „Sugerowałbym tyle na jezioro Bystrzno tak jak zwyczajowo Pan Kierownik mówił, oczywiście w ramach środków, być może to w tym roku będzie mniej. Natomiast jeżeli chodzi o świetlicę dla Caritas, to proponowałbym dać to tej świetlicy, która już funkcjonuje, która już ma poważne problemy z dogrzewaniem. Takie proponował bym rozwiązanie. ”

Radny W. Gasek zaproponował: „Jeżeli będziemy znali szczegóły, to będziemy podejmować decyzje.”

Przewodniczący Komisji podziękował za spotkanie i ogłosił komisję za zakończoną.

Protokolowała:

M. Tyszczyk

Przewodniczył:

Marian Ostapowicz

Przewodniczący Komisji

